

JAN ROGOWSKI

ur. 1922; Kolonia Plisków



Słowa kluczowe

życie codzienne, historia Polski

Skomplikowana historia Polski

Czasy tej okupacji, to jednak to różnie było, ale nie było takiej nienawiści jak teraz. Te partie tak się nie lubią, a przedtem było i PPR, i AK, i później Bataliony Chłopskie i jeszcze jakie to partie były? Ale właśnie to teraz tak o, tych sześćdziesiąt parę lat, że nie ma wojny u nas, że to już jest pokój. Młodzież już nawet nie zna historii jak to było, ale to były ciężkie czasy. Przedtem to co parę lat, to wojna, i wojna, i wojna, tak. Ile zginęło ludzi, to najwięcej to zginęło tam na wschodzie. Ten Katyń, Syberia, ta rzeź na Wołyniu, to była też tragedia. O, nawet byłem wczoraj, bo tam powstał teraz taki ma być pomnik ku czci tych pomordowanych na Ukrainie przez Ukraińców, no przecież to dużo uciekło, ale tysiące zginęło tam ludzi. I to ma być pomnik pobudowany. Już jest taka organizacja, taki komitet założony, postawiony kamień taki, tam tablica jest w jakiej intencji i krzyż. No i teraz zbierają pieniądze, żeby pobudować pomnik taki już okazały, żeby to uczcić pamięć o tych poległych. Oj, dużo się teraz wspomina tak, ale młodzi to już teraz w historii to w ogóle się o tym nie mówi. Kiedyś historia, to ja nie wiem, ja lubiał historię, ale to trzeba było wszystkich królów jak od Piasta to trzeba było wiedzieć, w innych państwach jak było, to tam to już człowiek może tego nie pamięta, bo też ja mam już 88 lat...

No więc jak powstała ta polska armia, to naprawdę, to żeśmy szli z ochotą, ale jak później poszli do wojska, to wszystko byli oficerowie ruscy, w polskich mundurach, ale po polsku ani słowa, i dyscyplina była. Tylko potem się zżyliśmy z nimi, bo to przeważnie byli dobrzy ludzie ci oficerowie. Tylko później jakoś tak... myśmy walczyli o Polskę, a później zrobiła się dyktatura sowiecka. Tylko, że znów z drugiej strony, gdyby nie to, ja nie jestem za, ja zawsze byłem, jestem takim wychowanym jako Polak, prawdziwy Polak. I Polska dla mnie to najważniejsze. Tylko Zachód nam nie pomógł ani w 39 roku, ani Warszawa jak była, też dopuścili do tego, żeby Powstanie to było, i co? A później, jak się skończyła wojna, to pozwolili na to, żeby Sowietci nas okupowali. Zachód się nie ujął za nami. A jeszcze to, żeby nie Stalin, to byśmy nawet zachodu nie mieli, bo zachód, alianci byli nam nie dali zachodu. Tylko ten zabrał wschód, to nam dał przynajmniej zachód, te ziemie zachodnie.

Data i miejsce nagrania	2010-02-23, Chełm
Rozmawiał/a	Ilona Sawicka
Transkrypcja	Ilona Sawicka
Redakcja	Maria Radek
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"